

*Magiczny nadchodzi czas, kiedy nasz świat się w bajkę zmienia...*



## **Cześć! Jesteście ciekawi o czym przeczytacie w 11 numerze naszej szkolnej gazety?**

- ~ Czy wiesz czym interesuje się i jakie marzenia ma Pani Wójt naszej gminy? Koniecznie zajrzyj na drugą stronę!
- ~ Oglądałeś już film Jerzego Hoffmana "1920 Bitwa

Warszawska"? Nie?

Zobacz, czy w ogóle warty jest uwagi!

~ Dowiedz się, czy klasie III gimnazjum podobają się zajęcia fotografii! Oglądnij zdjęcia z tych lekcji!

~ Sprawdź się! W środku czeka na Ciebie quiz!

~ To idą święta, świąteczny czas... Zobacz co dla Ciebie mamy. **Święta bez sniegu ?!**

## **Święta bez sniegu ?!**

To pytanie zadają sobie każdy z nas. Czy będzie śnieg na Boże Narodzenie 2011? W górach owszem, ale to i tak tylko na dużych wysokościach. Na śnieg się narazie nie zanosi. Prognoza na święta nie przewiduje opadów śniegu. Rok 2011 pod względem aury przypomina jesień, niż zimę. Podobno w same święta na temperatura ma mieć wartość dodatnią. Ale podobno wiara czyni cuda :)

*Aby Święta były wyjątkowymi dniami w roku, by choinka w każdym oczach zaślniła blaskiem, By kolacja wigilijna wniósła w serca spokój a radość pojawiała się z każdym nowym brzaskiem.*

*By prezenty ucieszyły każde smutne oczy, by spokojna przerwa ukoiliłość i aby Sylwester zapewnił szampańską zabawę, a kolędowych śpiewów nie było dość!*

*Życzy Redakcja*



# Między słowami...

**Energiczna, przebojowa, odważna, otwarta, pogodna taka jest właśnie nasza Pani Wójt - Małgorzata Chrapek. W pewien listopadowy poranek przeprowadziłyśmy krótki wywiad z najważniejszą Osobą, w Gminie.**

## PRACA

**Beata:** Jak wygląda zwykły dzień Pani pracy i czy są w nim jakieś stałe elementy?

**Pani Wójt:** Wstaję bardzo wcześnie, jestem rannym ptaszkiem, około godziny 4 00, o 6:00 jestem już w Urzędzie Gminy, najlepiej pracuję mi się rano. Kończę pracę późno, w ciągu 10 lat nie zdarzyło mi się wyjść z Urzędu przed 15 00. A po pracy, znowu praca: spotykam się z mieszkańcami, biorę udział we wszelkich imprezach na terenie gminy i nie tylko, należę do różnych



stowarzyszeń (np. Forum Wójtów Kobiet Polski). Mój dzień z reguły kończy się około 24-tej. Trudno powiedzieć o jakichś stałych elementach. Jestem wójtą, który nie jest , przywiązany do krzesła, raczej wójtą podróżującym. Aby cokolwiek załatwić, czy podpisać dokumenty, muszę być tam najczęściej osobiście.



**Beata:** Czy miewa Pani takie momenty w swojej pracy, że ma Pani ochotę rzucić wszystko i wyjechać gdzieś daleko stąd?

**Pani Wójt:** Zdarzają mi się takie dni, ale bardzo rzadko. Nie mogę ukrywać, że ich nie

ma bo praca wójta nie jest łatwą pracą, to służba ludziom. Przychodzi w końcu taki dzień, że mam pusto w kalendarzu, a tu nagle okazuje się,

że muszę interweniować w jakiejś sprawie. "Może wójt załagodzi sytuację" - słyszę! Najczęściej się to udaje, ale każdy człowiek ma swoją wytrzymałość.

## GMINA

**Agnieszka:** Co uważa Pani za największy problem naszej Gminy?

**Pani Wójt:** Największym problemem była, jest i będzie kanalizacja. To podstawowy problem, który będzie obecny, ale małymi krokami udaje nam się go rozwiązywać. Niedawno wygraliśmy sprawę



## JEDNYM SŁOWEM

**Anita:** Prosimy o dokończenie...

**Pani Wójt:** Podziwiam... piękno przyrody.

Cenię... życie rodzinne.

Brzydzę się... myszy.

Jestem dumna z... mojego Syna.

Jestem wzruszona, kiedy... śpiewam hymn narodowy.



## Ciąg dalszy wywiadu...

w sądzie z firmą, która projektowała kanalizację. Większość mieszkańców ma świadomość problemu, z czego się

bardzo cieszę. Ostatnio zapadła decyzja, że część Wieprza będzie podpięta do kanalizacji zbiorczej, do Andrychowa. Pozostała część natomiast będzie miała przydomowe oczyszczalnie, nie ukrywam, że Przybradz również. Jest to jednak bardzo droga inwestycja, ponieważ na jedną taką przydomową oczyszczalnię trzeba wydać aż 23 tys. zł. Wy na pewno dożyjecie czasów, kiedy będzie zbudowana kanalizacja zbiorcza, ja na pewno nie. Jest moim wielkim marzeniem, żeby za mojej kadencji, chociaż zacząć jej budowę. O kanalizacji w naszej



Gminie, mogłabym rozmawiać godzinami, ponieważ jest to temat bardzo rozległy i istotny dla jej mieszkańców.

**Agnieszka:** *Kleszczów, jest jedną z najbogatszych gmin wiejskich w Polsce. Odkrywkowa kopalnia węgla brunatnego, 4 strefy ekonomiczne zapewniają jej*



stały, wysoki dochód. Gmina znalazła inwestorów i ciągle ich szuka, czy ma Pani jakieś pomysły, plany na ściągnięcie inwestorów na nasze tereny?

**Pani Wójt:** Jestem obiema rękami za waszą propozycją.

że Gmina Wieprz jest największą gminą rolniczą w powiecie wadowickim i tradycją jest tutaj rolnictwo. Mamy bardzo wielu rolników, którzy już są traktowani jak przedsiębiorcy. Trudno jest jednak przekwalifikować grunty rolne,

## <<<===== DALSZY CIĄG

na grunty przemysłowe. Aby stworzyć taką strefę, trzeba wygospodarować ok. 5-6 hektarów ziemi. Owszem, prowadzę na ten temat rozmowy, bardzo cieszy mnie fakt, że siedmiu przedsiębiorców zainteresowało się naszą gminą. Muszę myśleć perspektywicznie o rozwoju ->



Gminy. Podatki od mieszkańców stanowią ok. 7% budżetu, to bardzo mało. Dążę do takich gmin jak Kleszczów, czy Lesznówola pod Warszawą, dużo jeżdżę po kraju, szukam dobrych przykładów, pomysłów. Gmina pięknie się rozwija chociażby, dlatego, że w ->



## Ciąg dalszy wywiadu...

Tak naprawdę dopiero teraz, po rozmowie z Panią Wójt uświadomiłyśmy sobie ile Wójt musi wiedzieć, na ilu rzeczach musi się znać, ile potrzeba energii, siły i dobrych pomysłów, żeby kierować Gminą, dbać o jej rozwój.

Jesteśmy wdzięczne, że mimo takiego natłoku spraw Pani Wójt znalazła i poświęciła nam czas.

ubiegłym roku otrzymaliśmy aż 7,5 mln złotych środków unijnych. Obecnie prowadzonych jest kilka projektów, są to m. in. "Szansa

na sukces" w szkołach gimnazjalnych, czy projekt dotyczący ludzi wykluczonych społecznie. Mamy również wiele obiektów wybudowanych w części za pieniądze unijne: wasza piękna hala sportowa, czy droga w Przybradzu. Jestem też dumna z tego, że jesteśmy jedną z nielicznych gmin utrzymujących oświatę tylko z subwencji. Szkoły przy tym doskonale się rozwijają, zapewniają dogodne warunki do pracy i nauki.

### ZAINTERESOWANIA I RELAKS

**Klaudia:** W jaki sposób Pani odpoczywa?

**Pani Wójt:** Potrafię i lubię - wbrew pozorom



- odpoczywać. Kocham góry, a szczególnie Tatry. Jeśli tylko mam wolną sobotę, czy niedzielę jestem w górach. Uwielbiam chodzić do Doliny Chochołowskiej. W lutym tego roku spełniłam jedno z moich geograficzno turystycznych marzeń, mianowicie przeszłam przez środek zamrożonego



Morskiego Oka. Nie wierzyłam, że można, ale było bardzo bezpiecznie. Jeśli uda mi się, to wyjeżdżam na urlop, zazwyczaj tygodniowy. Staram się też bywać raz w tygodniu na basenie. Jeżdżę też na rowerze, co czasem bywa kłopotliwe i

**Klaudia:** Jakie jest Pani największe przeżycie z czasów szkolnych?

**Pani Wójt:** Mam bardzo dużo wspomnień i pamiętam wiele zabawnych zdarzeń z czasów szkolnych. Muszę się pochwalić, że regularnie raz w roku organizujemy i spotykamy się w gronie kolegów i koleżanek z podstawówki, w którym uczestniczy nasza wychowawczyni Pani Julia Komendera. Z klasą - z liceum spotykamy się co 5 lat. Bardzo miłe wspominałam studia, do

zabawne, bo muszę tłumaczyć mijanym osobom, że nic się nie

dzisiaj z koleżankami utrzymujemy kontakty, nie ma tygodnia żebyśmy do siebie nie dzwoniły. W szkole nie byłam aniołkiem. Lubiłam rozrabiać, często też byłam prowodyrką różnych sytuacji. Pamiętam jak zrobiliśmy psikusą naszemu nauczycielowi matematyki, nie obeszło się bez przeprosin i skruchy! Szkolne przygody pamięta się przez całe życie i ilekroć spotykamy się całą klasą, zawsze jest "a pamiętacie jak..."



stało, że to tylko relaks. Jeżeli po południu mam trochę wolnego czasu, to pracuję w ogródku. Dziękujemy za rozmowę.

Wywiad przeprowadzały: Beata Matusiak, Agnieszka Wanat, Anita Garus i Klaudia Łopata.



## Chwyty na szkolne zgrzyty...

# "ZNOWU TYLE NAUKI?"

**"Po prostu nie mam już siły"** - żalą się uczniowie. Oczywiście nie wszyscy, ale tym, którzy osiągają najlepsze wyniki i

ciężko pracują na prawdę należy się podziw. Nauki jest ogrom, a żeby temu sprostać trzeba być nad zwyczaj pracowitym i ambitnym. Mimo wszystko, trzeba sobie radzić, "nie ma zmiłuj..." Nikt przecież nie obiecywał, że będzie łatwo. Albo obiecywał? Aaaa... nie, to w przedszkolu. Sprawdziany, kartkówki, zapełniają uczniowskie kalendarze, a od odrabiania zadań płoną długopisy. Szczególnie gimnazjaliści mają ciężko, gdyż nowy, zreformowany program nauczania,



daje się we znaki. Ich plan lekcji jest przeładowany, niektórzy nawet powinni mieszkać w szkole, bo wychodzą z niej bardzo późno :) A po szkole, wkuwanie w domu... i tak w kółko... i tak w kółko... aż może zakręcić się w uczniowskiej, zmęczonej głowie. Dochodzą do tego jeszcze zajęcia dodatkowe projektu "Szansa na sukces". Dziękujemy



nauczycielom za wsparcie i wytrwałość, chociaż wiemy, że damy czasem ciężko popalić... Pomimo wielu trudności powinniśmy być wdzięczni za to, że za nami chodźcie, kiedy jakaś zaległa, nie poprawiona jedynka bruzdzi w dzienniku lub za to, że czasem dostajemy lekką

## Bierzemy udział w konkursie EKOJUNIOR!

Wysłaliśmy już zdjęcia z naszymi działaniami ekologicznymi, czyli: zbiórka baterii, nakrętek, makulatury. Mamy nadzieję, że nasza praca zostanie doceniona.



reprimendę, aby wziąć się do nauki. Wiemy, że chcecie dla nas jak najlepiej. Poza tym każda praca się opłaca i na pewno nic nie pójdzie na marne, ale coś zostanie nam w głowach.

Agnieszka Wanat



## "BYLE DO DZWONKA" poleca...

### KĄCIK KINOMANA

Film, pt. "1920 BITWA WARSZAWSKA" to polska produkcja zrealizowana w technologii 3D. Opowiada o jednej z najważniejszych bitew w dziejach świata. Reżyserem filmu był Jerzy Hoffman, wielokrotnie nominowany do Oscara za stworzenie najświetniejszych filmów. Wpleciono do tej produkcji wątek miłosny, mianowicie poeta i kawalerzysta Jan (Borys

Szyc), oświadcza się swojej dziewczynie Oli (Natasza Urbańska), która jest aktorką i



śpiewaczką w teatrze. Po ślubie Jan wyrusza na wojnę. Zmartwiona o los męża Ola rzuca scenę, aby strzelać z karabinu do bolszewików. Bitwa Warszawska na zawsze odmieńca los tych dwojga. Film przesycony jest scenami budzącymi

grozę. Leje się krew, łamią kości... Dodatkowo widz, ma na sobie okulary sprawiające, że czuje się tak jakby był razem z Polakami walczącymi o niepodległość. Film doskonale obrazuje rzeczywistość tamtych czasów, czyli okrucieństwo i bezczelność bolszewików. Dobry



pod względem historycznym, ale za dużo moim zdaniem w nim scen batalistycznych, kręconych za blisko. Troszkę kręci się od tego w głowie. Zdecydowanie jednak polecam obejrzeć tę produkcję.



### COŚ DLA UCHA...

Niedawno, bo 15 listopada w sklepach muzycznych ukazała się nowa płyta znanego zespołu "Afromental". Płyta tym razem jest zupełnie autorska i uważam, że lepsza od poprzednich. Wszystkie teksty 15 piosenek są w języku angielskim, a ich brzmienie jest bardzo wybuchowe, jak sama nazwa wskazuje, to mieszanka takich stylów jak: electro

*Klaudia Łopata*

### INFORMACJA DLA MOLI KSIĄŻKOWYCH ...

Autorką tej powieści jest Ann Brashares, która doskonale opisała przygody czterech

przyjaciółek, które różnią się od siebie, ale ich przyjaźń wytrzymuje nawet najbardziej krytyczne momenty w ich życiu. Tibby, Carmen, Lena i Bridget traktują się jak siostry i nawzajem wspierają się w trudnych chwilach. W książce nie brakuje wątków miłosnych, jak i związanych ze śmiercią i problemami z rodziną. Dziewczyny łączy ponadto jeszcze jedna rzecz - para magicznych spodni, które pasują doskonale na każdą z nich mimo ich zupełnie innych sylwetek. W dżinsach przeżywają swoje największe przygody, radości, uniesienia, ale także chwile przygnębienia i rozczarowań. To piękne i wzruszające książki, które naprawdę gorąco polecam każdemu, nawet CHŁOPCOM!



## A co słyhać na szkolnym korytarzu?

**Konkurs na karmniki dla ptaków rozstrzygnięty! Było bardzo trudno wybrać najlepsze spośród aż 23 pięknych i pomysłowych karmników, ale mimo to zdołaliśmy wyróżnić kilka z nich.**



Rozstrzygnięty został także konkurs na portret bajkowej postaci.

Po świętach startujemy z nowymi konkursami i pomysłami, jesteśmy bardzo zadowoleni, że tak licznie bierzecie w nich udział.

### **Widzieć świat przez obiektyw...**

Klasa III gimnazjum w tym roku na zajęciach artystycznych

prowadzonych przez pana Stanisława Maszczyńskiego, zajmuje się fotografią. Uczniowie muszą wykonywać zadania

domowe, tj. wykonywać zdjęcia na zadany temat. Wiadomo są tacy, którym te lekcje się nie podobają i nie lubią się tym zajmować, po prostu ich to nie "kręci". Jednak pan Maszczyński próbuje



zachęcić do fotografowania nawet największych przeciwników. Na zajęciach, w kalsie tworzą studio fotograficzne lub wychodzą w plener i próbują swoich sił.

Poszczególne zdjęcia uczniów są oceniane i być może, że na szkolnym korytarzu, w najbliższym czasie pojawi się wystawa zdjęć klasy III gimnazjum. Wykonali już kilka prac domowych, mają mnóstwo pomysłów. Uważnie słuchają rad nauczyciela i sami próbują kreować rzeczywistość poprzez fotografię, bo zrobienie dobrego zdjęcia wcale nie musi zależeć od aparatu, ale właśnie od fotografa. Obok widzicie ich starania na lekcji.

*Klaudia Łopata*



# 11 listopad - apel z okazji Święta Niepodległości

10 listopada odbył się, jak co roku, krótki apel o tematyce poświęconej odzyskaniu suwerenności przez naród polski po 123 latach niewoli. Atmosfera tego święta wymagała powagi i pewnego zastanowienia się nad tym, czy rzeczywiście jesteśmy patriotami tak jak niegdyś byli nimi żołnierze walczący z zaborcami. Z okazji Dnia Niepodległości pani Elżbieta Adamek zorganizowała konkurs dla gimnazjalistów na wiersz lub opowiadanie na temat odzyskania przez Polskę niepodległości. Wygrała go Beata Matusiak z klasy II g.

a oto jej praca:

## "Niepodległa Polska"

Słowa Maurycyego Mochneckiego :  
"Lud polski, który ciągle śpiewa:  
Jeszcze Polska nie zginęła wie, że  
jest." Jest żywy i mocny, mocniejszy

niż jego ciemiężyciele według mnie odnoszą się do Polaków żyjących pod zaborami. Trzykrotnie Polska została poddana zaborom lecz ostatni był najtragiczniejszy. Nasz kraj przez 123 lata był podzielony pomiędzy Austrię, Prusy i Rosję. Podzielono nie tylko ziemię, ale też ludność. Polacy żyjący w poszczególnych strefach rozbioru musieli podporządkować się nowemu władcy i nowym zasadom. W jednym momencie kazano im porzucić swoje dotychczasowe przekonania, swój ojczysty język i wszystko to, co wiązało się z ich narodowością. Prawnie stawali się Austriakami, Niemcami, Rosjanami. Ale tylko prawnie, bo w sercu nadal pozostawali tym kim byli. Tesknili za ojczyzną, wolnością i pokojem. Chcieli przywrócić Polskę na mapy

europę. Chcieli, by ich dzieci mogły bawić się na podwórkach, rozmawiać ze sobą w ojczystym języku. Szerząca się rasyfikacja i germanizacja niszczyła każde, nawet najmniejsze ziarenko polskości.

W szkołach uczono wyłącznie w języku zaborców. W klasach nie było krzyży. Nauczyciele uczący historii Polski byli natychmiast zabijani. Ale jednak coś sprawiło, że żyjemy teraz w wolnej, niepodległej Polsce. Ludzie ciągle pamiętali o swoim pochodzeniu. Pisano wiersze, pieśni. Ludzie potajemnie spotykali się, rozmawiali po polsku i przekazywali sobie informacje. Spisywali ważne

wydarzenia historyczne, bo wiedzieli że kiedyś uda im się wskrzesić ten kraj. Walczyli o niego w licznych powstaniach i bitwach. Gineło tam wiele ludzi. Nie rzucim ziemi skąd nasz ród, nie damy pogrześć mowy. Polski my naród, Polski ród,

królewski szczerp piastowy. Nie damy by nas gnębił wróg- dzięki tym, i wielu innym słowom nigdy nie brakowało w nich ducha walki o niepodległość. Wiedzieli, że Polska nadal istnieje, że uda się jej na nowo powstać dzięki ich wierze i determinacji. I dzięki temu przywrócili nasz byt państwowy. Kraj istnieje na mapie Europy, a my możemy żyć na równi z mieszkańcami innych krajów. W szkole uczy się w języku polskim. Poznajemy historię naszego kraju, możemy się wypowiadać na dowolny temat i nic nam za to nie grozi. Jesteśmy po prostu wolni.  
11 listopada to rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości. Jest to święto narodowe,



obchodzone co roku bardzo hucznie. Główne obchody, z udziałem najwyższych władz państwowych, odbywają się w Warszawie na placu Józefa Piłsudskiego, przed Grobem Nieznanego Żołnierza. Jest to dzień upamiętnienia losów Polaków walczących o niepodległość. Warto

tego dnia wspomnieć też słowa Maurycyego Mochneckiego : Lud polski, który ciągle śpiewa Jeszcze Polska nie zginęła wie, że jest. Jest żywi i mocny, mocniejszy niż jego ciemiężyciele, które są w świetle tej niecodziennej uroczystości jak najbardziej prawdziwe i adekwatne .





# ŚWIĄTECZNA PSYCHOZABAWA!

**Jesteś ciepły i serdeczny, a może czasem kłujesz jak choinka?  
Przed świętami rozwiąż ten test i sprawdź, co znaczą prezenty,  
które dostajesz lub podarowujesz!**

1. Wchodzisz do sklepu z upominkami i wybierasz prezent dla swojej przyjaciółki.

a) Kupisz jej czekoladowy płyn do kąpieli, bo poprawia

humor.

b) Może kupisz jakąś modną ostatnio książkę.

c) Kupisz jej album na zdjęcia z okładką ze śmiesznymi rysunkami.

2. Co powiesz rodzicom, gdy nie będą chcieli puścić Cię na wieczór przedświąteczny do kumpla?

a) Mamo, jemu bardzo na tym zależy!

b) On jest dla mnie



taki miły! Może się obrazić.

c) Wiesz, jak nie pójde, to będzie straszna wtopa!

3. Gdzie najchętniej usiadłbyś w kinie na filmie "Expres polarny"?

a) Ze znajomymi, najlepiej po środku.

b) Na samym końcu, żeby mieć wszystkich na oku.



c) Lubię jak ktoś podejmuje decyzję, na co idziemy i gdzie siedzimy.

4. W drzewkach bożonarodzeniowych najbardziej podobają ci się?

a) Stare łańcuchy, które robiłeś gdy byłeś na początku podstawówki.

b) Gwiazdka na szczycie, bo ona jest symbolem świąt.

c) Kolorowe bombki, bo są najpiękniejsze.

5. Małe dzieci nie powinny

zostawać same, gdy rodzice przygotowują Wigilię, bo...

a) Szybko im się nudzi...

b) Dorośli są od tego, żeby się nimi zajmować.

c) Nigdy nie wiadomo co może im przyjść do głowy.

6. Co byś sobie pomyślał, gdybyś znalazł pod choinką piękne pudło, a w nim wełnianą czapkę?

a) Że mama szukała po sklepach czegoś fajnego, bo lubisz śmieszne rzeczy.

b) Że to na pewno od tej ciotki, która nas nie widziała od 2 lat.

c) Że na pudełku nie jest napisane od kogo, bo ktoś się boi, że się wygłupił.

Klaudia Łopata



## NAJWIĘCEJ ODPOWIEDZI A

Jesteś miły dla miłych ludzi. Święta są dla Ciebie najlepszą okazją do pokazania kogo lubisz najbardziej. Masz nos do kupowania prezentów.

## NAJWIĘCEJ ODPOWIEDZI B

Wiesz już, że można coś zyskać będąc bardzo miłym. Rozglądaj się dookoła, czy ktoś nie kupił Ci czegoś, aby zyskać Twoją sympatię.

## NAJWIĘCEJ ODPOWIEDZI C

Ciągle udajesz, bo nie wiesz, czy inni dobrze odczytują Twoje intencje. W tym roku zaszalej, powiedz komuś wprost, co po prostu lubisz. Pamiętaj, że prezenty przypominają ludziom, że ich kochasz!



## Magiczny nadchodzi czas...

Przygotowania do Wigilii, porządki, zakupy, ubieranie choinki, urządzenie potraw i dekoracji... uff... Właśnie ! DEKORACJI! Redakcja ma świetny pomysł na doskonałą dekorację na stół wigilijny! Jest to choinka z piórek. Może się wam to wydawać śmieszne. Święta Bożego Narodzenia i pióra? Przecież to nie Wielkanoc! A jednak jest inaczej, zobaczcie sami, jak to się robi krok po kroku :)

**1.** Potrzebne ci będą: piórka (najbliżej można je kupić w Wadowicach, są niedrogie i w

różnych kolorach), stożek styropianowy (także można kupić go w Wadowicach, niedrogi i w różnych wielkościach), klej na gorąco + pistolet, aby można było przykleić piórka, ewentualnie brokatowa gwiazdka na czóbek choineczki.

**2.** Na stół, na którym rozpoczniemy naszą pracę, należy rozłożyć gazetę, aby nie poplamzić platu klejem.

**3.** Najlepiej, żeby w



miejscu gdzie pracujemy było dużo miejsca (UWAGA! Z piór sypie się dużo pierza)

**4.** Kiedy wszystko gotowe, a pistolet z klejem nagrany, rozpoczynamy kroczek po kroczku



przyklejać piórka do stożka rzędkami, tak jak widać na zdjęciu.

**5.** Praca wymaga dużej cierpliwości, bo trzeba dokładnie przyklejać piórka.

### Redaktor naczelny:

Klaudia Łopata

**Zastępca:** Agnieszka Wanat

**Dziennikarki:** Beata Matusiak, Anita Garus, Daria Grzywa, Anna Frączek, Anna Jerdanek, Nikola Łubik, Gabriela Sowińska

**Opiekun JuniorGazety:**

Pani Lucyna Grochol



**6.** Na czóbek można przykleić trochę pierza, żeby zamaskować niedoskonałości i wbijamy gwiazdę.

**7.** I choinka gotowa! Efekt jest na prawdę cudny!

Klaudia Łopata